

POSTANOWIENIE

Dnia 20 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 września 2017 r.
sprawy **M.K.**,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w J.
z dnia 9 grudnia 2016 roku, sygn. VI Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w L.
z dnia 4 maja 2016 r., sygn. II K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego M.K..**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z 4 maja 2016 roku w sprawie II K (...), uznano oskarżonego M.K. za winnego popełnienia szeregu zarzucanych mu czynów przeciwko mieniu, spełniających znamiona: występku z art. 279 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., występkę z art. 278 § 1 k.k., występku z art. 291 § 1 w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to wymierzono mu stosowne kary jednostkowe, a w ich miejsce karę łączną 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 400 stawek grzywny po 100 złotych każda.

Po rozpoznaniu apelacji prokuratora oraz obrońcy Sąd Okręgowy w J. wyrokiem z dnia 9 grudnia 2016 r., VI Ka (...), zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że uniewinnił go od popełnienia czynu opisanego w pkt 31 części

wstępnej wyroku, a z podstawy skazania za czyn z pkt III wyroku Sądu Rejonowego usunął art. 91 § 1 k.k.; w pozostałej części wyrok utrzymano w mocy.

Od tego prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego kasację ma korzyść skazanego wniósł obrońca, a w niej zarzucił:

I. rażąco obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art 457 § 3 k.p.k., polegające na nierozważeniu zarzutu apelacji dotyczącego obrazy art. 2 § 2 k.p.k., art 4 k.p.k., art 5 § 2 k.p.k., art 7 k.p.k., art 410 k.p.k. oraz zaniechaniu dokonania przez Sąd odwoławczy prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej oraz na nienależytym, gdyż pobieżnym i lakonicznym, rozważeniu i ustosunkowaniu się w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia zarówno do podniesionych w odwołaniu zarzutów, jak i wspierającej go argumentacji, w następstwie czego doszło do utrzymania w mocy niezasadnego, bo wydanego z naruszeniem art 2 § 2 k.p.k., art 4 k.p.k., art 5 § 2 k.p.k., art 7 k.p.k. i art 410 k.p.k., opartego na dowolnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego ocenie materiału dowodowego, orzeczenia sądu pierwszej instancji utrzymując go w mocy.

II. rażąco niewspółmierność orzeczonej skazanemu kary pozbawienia wolności w wymiarze 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W konkluzji kasacji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało oddalenie jej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Trafnie wskazał prokurator w odpowiedzi na kasację, że zarzuty kasacyjne są w istocie powtórzeniem zarzutów apelacji, z dodaniem, jako rzekomo naruszonych, przepisów art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k., co zmierza do ponownego poddania badaniu zarzutów podniesionych w apelacji, czyli powtórzenia kontroli odwoławczej. Co ważne, zarzuty te tylko pozornie dotyczą naruszenia prawa

procesowego, a w istocie odnoszą się do oceny dowodów i ustaleń faktycznych dokonanych w I instancji, a zaaprobowanych przez Sąd odwoławczy, a zatem dotyczą one w istocie postępowania sądu I instancji. Takie sformułowanie zarzutów kłóci się z istotą kasacji, który to nadzwyczajny środek zaskarżenia może podnosić zasadniczo błędy popełnione w postępowaniu odwoławczym, a ponadto tylko *errores iuris*, a nie *errores facti*. Sąd Najwyższy nie ma wątpliwości, że kasacja zmierza wyłącznie do powtórzenia kontroli instancyjnej w zakresie ustaleń faktycznych.

Co się zaś tyczy jakości kontroli odwoławczej sprawowanej przez Sąd Okręgowy, była one w pełni poprawna. Nie powinno umykać uwadze skarżącego, że Sąd odwoławczy rozpoznając apelację dostrzegł kilka wskazanych w apelacji istotnych mankamentów uzasadnienia Sądu Rejonowego, które rzetelnie wskazał w pisemnych motywach swego rozstrzygnięcia (s. 8 uzasadnienia wyroku SO). W każdym z tych wypadków dokonał jednak odtworzenia motywów, jakie kierowały Sądem Rejonowym, a także uzupełnił ocenę Sądu Rejonowego o własne spostrzeżenia, co pozwoliło pozytywnie zweryfikować prawidłowość rozstrzygnięcia I instancji. Trzeba zauważyć, że rzetelność i wnikliwość rozważań, jakie Sąd odwoławczy poczynił w celu uzupełnienia ujawnionych braków uzasadnienia wyroku Sądu I instancji, zasługują na wysoką ocenę. Sąd odwoławczy na s. 9-13 uzasadnienia swego wyroku, bardzo wnikliwie i szczegółowo analizuje okoliczności istotne dla oceny zasadniczego dowodu obciążającego, tj. zeznań świadka A.Z., trafnie dochodząc do wniosku, że uznanie ich przez Sąd Rejonowy za wiarygodne było w pełni uzasadnione. Wniosek ten poparty jest szeregiem obszernie uzasadnionych argumentów, których powtarzanie w tym miejscu nie jest konieczne, niemniej stwierdzić trzeba, że wszystkie one są logiczne i przekonujące. W ocenie Sądu Najwyższego, kontrola odwoławcza Sądu Okręgowego przeprowadzona była bardzo sumiennie i wnikliwie, w pełnej zgodzie ze standardami wynikającymi z przepisów art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k.

Jeśli zaś chodzi o drugi z zarzutów kasacji, jako wniesiony wyłącznie z powodu niewspółmierności kary, jest w świetle art. 523 § 1 k.p.k. niedopuszczalny. W orzecznictwie SN utrwalił się pogląd, że: „Zakazu wnoszenia kasacji "wyłącznie z powodu niewspółmierności kary" nie należy rozumieć ani jako całkowitej

niemożności zaskarżenia orzeczenia co do kary, skoro użyto tu wyraźnie słowa "wyłącznie", ani - *a contrario* - że dopuszczalne jest powoływanie się w kasacji na niewspółmierność kary, jeżeli tylko zarzutowi temu towarzyszy zarzut inny, odnoszący się do obrazy prawa materialnego lub procesowego, choćby nietrafny. Wspomniany zakaz oznacza natomiast, że można kwestionować w kasacji karę wymierzoną prawomocnym wyrokiem, ale tylko wówczas, gdy w zasadny sposób podnosi się zarzuty rażącego naruszenia prawa materialnego bądź procesowego, które to uchybienia mogły spowodować wymierzenie kary rażąco niewspółmiernej" (wyrok SN z dnia 31 maja 2001 r., IV KKN 67/01). W przedmiotowej sprawie nie można mieć wątpliwości, że powodem wniesienia kasacji nie jest rażące naruszenie prawa, lecz wprost wyrażane przez skarżącego poczucie orzeczenia względem skazanego kary niewspółmiernie surowej, co w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.